Z kaszubskiego notatnika

Trzy książki ~~/1/~~

Kto chociaż pobieżnie interesuje się dziś kaszubszczyzną, znamiennymi na przestrzeni dziejów przemianami społecznymi wśród ludności Pomorza od Regi po Wisłę, ma do czynienia z kaszubskimi czasopismami, twórczością w tym oryginalnym języku, dukumentami. Istnieje więc potrzeba zrozumienia słowa, zestawu słów, większego tekstu kaszubskiego, w którym czasami na pozór polskie, swojskie brzmienie - można zrozumieć opacznie. Czasami też i wyobraźnia zawiedzie. Oto np. świerszcz to skoczk, świetlica to już paradnica, pantoflarz to babula, a wstyd to ze staropolska - srom, ujma, wstid ale i np. szebót. Pocałować to-kusznąc a całować - kuszkac, szwaniac. Język to czy gwara, narzecze? Opinii tyle ilu badaczy.

Swiatowej sławy językoznawca prof. Tadeusz Lehr-Spławiński sformułuje istotę stosunku kaszubszczyzny do polszczyzny następująco. ~~/nadaje za prof. A. Rukowskim/.~~

"...Wschodni odłam plemion pomorskich; Kaszubi, najbliżej od początku językowo związani z plszczyzną, znaleźli się wskutek stosunków geograficzno-politycznych całkowicie w sferze oddziaływania kultury polskiej i weszli, przez to w krąg rozwoju językowego polskiego, zachowując jednak w mowie żywej sporo właściwości, świadczących o ich niegdyś bardziej odrębnym stanowisku w stosunku do innych narzeczy polskich. Można przypuszczać, że w razie gdyby ekspansja polityczna państwa polskiego nie była się w średniowieczu odwróciła od ziem nadbałtyckich ku wschodowi, także inne, dalej na zachód siedzące plemiona pomorskie...były by bliższe narzeczom języka polskiego..."

Opinia wybitnego językoznawcy została opublikowana w 1934 roku i, jak powszechnie uznano, zakończyła pewien etap sporów, które na temat języka kaszubskiego zapoczątkowane zostały w momencie pierwszych prac Mrongowiusza - gdańskiego kaznodziei i lektora języka polskiego w Gimnazjum Akademickim. On to w wydanym w 1823 roku "Słowniku niemiecko-polskim" odnotuje uwagę, iż " byłoby dla historyków rzeczą wielce pożyteczną, gdyby jakiś polski językoznawca zechciał wszystkie wsie kaszubskie objechać, pozbierać stare wyrazy i wydać dialektyczny słownik kaszubski..."

Pisałem w jednym z ~~poprzednich~~ notatników szerzej o "burzy" jaką spowodowały rewelacje Mrongowiusza, patrioty zatroskanego polskim językiem, którego tępienie zaobserwował na Pomorzu już w pierwszym roku po trzecim rozbiorze Polski, ~~od tego momentu nie istniejącej.~~ Cóż więc dopiero dziać się mogło na ziemiach: lęborskiej i bytowskiej, włączonych ostatecznie do Prus wraz z pierwszym rozbiorem? ~~tak jak cała kaszubszczyzna aprzez~~

W efekcie podjętych badań naukowych obszaru językowego Kaszubszczyzny ukazują się liczne prace - słowniki, zarysy gramatyki kaszubskiej, napisane przez Rosjan, Niemców i Polaków. Obcy badacze przyznali, że mowa kaszubska jest najbliższa polskiej. A tę tezę udowadniali kolejni polscy badacze. Uznaje się, że pierwszą gramatyką kaszubską była praca Floriana Ceynowy "Zarès do grammatiki kašebsko-slovinskiè mòvé" opublikowana w 1879 roku w Poznaniu.

Tak oto doszedłem do pierwszej z trzech książek, o których pragnę rzec parę słów. ~~w tym szkicu.~~ Tą pierwszą jest "Gramatyka kaszubska". ~~Bardzo starannie opracowane badania naukowe polskich lingwistów - począwszy od wspomnianych prac Ceynowy.~~

Autorzy tego opracowania / Edward Breza i Jerzy Treder/ oparli się ~~więc~~ na bogatym dorobku polskich językoznawców, ~~dorobku - jak~~

~~stwierdzają - bardzo bogatym~~ oraz na własnych badaniach gwary kaszubskiej. Książka uwzględnia opis i systematykę gwary mówionej, ukazuje jak funkcjonują określone zjawiska językowe w literaturze kaszubskiej, a także jak te zjawiska wyzyskują pisarze posługujący się kaszubszczyzną jako środkiem stylizacji gwarowej.

Książka Brezy-Tredera, opublikowana przed dwoma laty przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, to pierwszy naukowy zarys gramatyki kaszubskiej udostępniony po ostatniej wojnie polskiemu czytelnikowi. Obszerne uwagi wstępne określają nie tylko dotychczasowy dorobek badawczy ale także - i to istotniejsze - wyniki badań na temat zasięgu dialektu kaszubskiego w przeszłości, zróżnicowania wewnętrznego kaszubszczyzny, stosunek tego dialektu do innych dialektów języka polskiego, wreszcie uwagi o sposobie opracowania niniejszej gramatyki.

Przy lekturze tej intrygującej książki zauważamy, iż jej autorzy często przy podawaniu językowych przykładów przytaczają fragmenty dzieł literackich pisarzy kaszubskich formułując czytelnikowi oryginalną ocenę umiejętności pisarza w posługiwaniu się gwarą, znajomością różnic w zależności od terenu / jastarnicka, kuźnicka, chałupska, kościerska, chojnicka i in./. Wreszcie, równie cenną zaletą tej gramatyki jest zawarty w niej komentarz historyczny ukazujący analogie i różnice w rozwoju języka polskiego i gwary kaszubskiej. Tak więc np. dowiemy się, że kaszubszczyzna, jako jedyny polski dialekt, zaznacza dawne różnice iloczasowe między długimi i krótkimi samogłoskami u,i /ó:a ó:o,é:e/, natomiast kaszubskie ë to oryginalna samogłoska, zwana w literaturze szwa, powstała w 17 wieku po zaniku iloczasu. Jest używana jako i / na Przymorzu/zespalające wyrazy oraz powszechnie jako:y /sëna/, u / lëdu/, i/dëmu a także tzw. e środkowe między e-a.

~~Z kaszubskiego notatnika XX~~

~~Trzy książki~~ /2/

To prawda, że kaszubszczyzna najwszechstronniej z wszystkich dialektów języka polskiego została opracowana. Ale też lingwiści, historycy języka, wreszcie znawcy literatury kaszubskiej nie odstępują od twierdzenia, że ten dialekt ma wszelkie cechy języka odrębnego - choć pokrewnego polskiemu.

Przypomnijmy, iż ~~jego~~ bogactwo tego języka leksykalne ukazane zostało w ostatnich latach w dwóch pomnikowych dziełach - "Atlasie Językowym Kaszubszczyzny" opracowanym przez PAN oraz w "Słowniku gwar kaszubskich na tle kultury ludowej" - /6 tomów zawierających ponad 25 tys. haseł/ - autorstwa zmarłego w listopadzie ubr ks.dr-a Bernarda Sychty.

W ubiegłym roku staraniem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego ukazał się "Słownik polsko-kaszubski i kaszubsko-polski" Aleksandra Labudy. Jest to uzupełniona wersja słownika, który Labuda opublikował w 1960 roku z myślą o nauczycielach pochodzących z innych regionów kraju a nauczających dzieci na Kaszubach. Słownik, wydany w ~~z roku~~ ubiegłym roku, opracowany ~~w przygotowaniu~~ naukowym Edwarda Berezy i Jerzego Tredera, jest przeznaczony także dla literatów kaszubskich i czytelników literatury kaszubskiej.

Tak oto doszedłem do tematu stanowiącego o zawartości książki trzeciej - po lektórze której ~~zasiądą~~ ~~niektórzy z~~ wielu czytelników chętnie przeczytają oryginalne kaszubskie poematy, zbiorki wierszy czy opowiadań. Oczywiście mając na podorędziu słownik i gramatykę.

~~Historia literatury kaszubskiej~~

Historia Literatury Kaszubskiej

Książka to niezwykła z dwóch względów. Po pierwsze - jedy na dotychczas, mimo iż w powojennym 38-leciu/ czy nawet w 63 leciu od odzyskania przez Polskę niepodległości/ można było przy okazji publikowania niezliczonej ilosci syntez historyczno-literackich poświęcić trochę uwagi także nietuzinkowej w ogólnonarodowym dorobku oryginalnej literaturze kaszubskiej. Nie uczyniono tego. Nie uczynili takiego ukłonu najwybitniejsi czy najbardziej znani nasi historycy polskiej literatury - na czele z Julianem Krzyżanowskim, Juliuszem Kleinerem, Ryszardem Matuszewskim, Konradem Górskim i innymi. Po drugie - autorem tej historyczno-literackiej syntezy jest Austriak rodem z Salzburga - Ferdinand Neureiter, urodzony 15 czerwca 1928 roku w Wiedniu, syn profesora medycyny, który przypadkowo zainteresował się polską literaturą, a poprzez nią - także kaszubską, stwierdziwszy przed laty, że matka była z pochodzenia Polką a jego dziadek nazywał się...Borkowski i był znanym architektem, budowniczym znanej dzielnicy Wiednia "Cottage".

Z woli ojca syn...handlowiec - zajął się studiami lingwistycznymi; angielskim, francuskim, polskim, kaszubskim.

Ale - zanim szczegółowiej o Neureiterze i jego niezwykłym dziele - najpierw o dotychczasowych próbach syntetycznego przedstawienia historii literatury kaszubskiej. W 195 roku prof. Andrzej Bukowski opublikował obszerną książkę zatytułowaną " Regionalizm Kaszubski - ruch naukowy, literacki i kulturalny", w której przedstawił bardzo obszernie temat główny swej pracy a także, dla ilustracji, głównych bohaterów tegoż r e g i o n a l i z m u, pisarzy z Kaszub. Ta książka, ~~niezwykła z uwagi na swoją zawartość merytoryczną~~, stanowiła także omówienie dotychczasowego dorobku historyczno-li-

terackiego okresu międzywojennego w tym temacie. Mowa więc o opracowaniu "Przegląd literatury kaszubskiej" ogłoszonym w 1929 roku przez Władysława Pniewskiego w Roczniku Gdańskim, o pracach historyczro-literackich Jana Karnowskiego, o pomocy i radzie jakiej A.Bukowskiemu udzielał prof.Roman Pollak.

Po ostatniej wojnie, w 1959 r. ukazał się jedynie powielaczowy skrypt Lecha Bądkowskiego: "Zarys historii literatury kaszubskiej", ~~z 1959 r.~~ oraz krótki szkic Leona Roppla "Krótki zarys literatury kaszubskiej" zamieszczony w 1967 r. w 4 numerze "Pomorza Gdańskiego".

Oprócz książki Andrzeja Bukowskiego drugim ważniejszym opracowaniem na temat ...kaszubskiej literatury regionalnej lat 1920-1939... jest książka "Piętno Smętka" Jana Drzeżdżona, ~~wydana~~ opublikowana w 1973 r. przez Wydawnictwo Morskie.

~~Dzieło wielkiego rodu~~

Tak oto, w 1982 roku dzięki przekładowi Marii Boduszyńskiej-Borowikowej, nakładem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, otrzymaliśmy historię Literatury kaszubskiej. ~~z prawdziwego znaczenia.~~ Jak zaznacza we wstępie Tadeusz Bolduan, praca Neureitera została poprzedzona w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wieloma studiami nad literaturą kaszubską - publikowanymi w Austrii i naszym kraju. Znamiennym jest fakt, że książkę tę, bardzo przystępną w formie językowej i warstwie intelektualnej, stanowiącą popularny przewodnik literacki, napisał...niedoszły handlowiec, pasjonat, który dla realizacji swej pasji nauczył się warsztatu historyczno-literackiego i poznał polską literaturę. Zaletą tej książki jest także jej aktualność. Wystarczy nadmienić, że autor zadbał nawet o odnotowywanie takich "drobiazgów" jak ten, iż Anna Łajming "kolejne fragmenty swoich wspomnień publikuje w "Pomeranii". Dotyczy to drugiego tomu wspomnień "Młodość", który ukazał się w formie książkowej w 1980 roku, a więc rok po tomie

pierwszym "Dzieciństwo". Obszerny rozdział wiedeński historyk literatury poświęcił kaszubskiemu pisarzowi-dramaturgowi-poecie, z Lęborka Stefanowi Fikusowi.

Tak więc - mają pomorzacy książkę syntetyzującą dzieje bliskiej im literatury. Jeśli nawet ~~zabraknie~~ tu ~~bardziej oczywistym~~ brakuje wyraziściej wyrazistszych odniesień wartości tej literatury regionalnej do ~~wartości~~ dokonań ogólnonarodowych literatury polskiej, zawsze winniśmy pamiętać, że książkę tę napisał człowiek Polsce życzliwy, który dla zrealizowania swej pasji poznawczej nauczył się języka i dziejów literatury kraju swojej matki.

Luty 1983 r.

Jerzy Dąbrowa

Ps. W 1985 roku w Gdańsku wydało interesującą książeczkę ~~o poezji kaszubskiej, z obszernym wyborem wierszy~~ Jerzego Sampa „Poezja rodnej mowy". Książka zawiera obszerny esej naukowy na temat poezji kaszubskiej oraz wybór wierszy najsłynniejszych autorów, od Hieronima Derdowskiego po Stanisława Janke.